

JSW LICZY NA UTRZYMANIE WĘGLA KOKSOWEGO NA EUROPEJSKIEJ LIŚCIE SUROWCÓW KRYTYCZNYCH

Do końca tego roku Jastrzębska Spółka Węglowa chce zakończyć prace nad dokumentacją pozwalającą skutecznie zabiegać o utrzymanie węgla koksowego na unijnej liście tzw. surowców krytycznych przez kolejne trzy lata. Ma to znaczenie m.in. dla finansowania inwestycji w grupie JSW.

„Będziemy mocno zabiegali i lobbowali w Brukseli za tym, aby węgiel koksujący został na tej liście na kolejny okres. Chcielibyśmy jeszcze w tym roku sfinalizować większość tych prac” – zadeklarował prezes Jastrzębskiej Spółki Węglowej (JSW) Daniel Ozon w kularach rozpoczętej w czwartek w Katowicach konferencji branżowej International Mining Forum 2019.

Węgiel koksowy znalazł się na unijnej liście surowców krytycznych w 2017 r. W przyszłym roku Komisja Europejska ma ogłosić nową listę takich surowców, na kolejne trzy lata.

„Wiemy, że zmieniają się metodologie (kwalifikowania surowców na listę – PAP) i zmienia się podejście. Jednak to, że w ostatnim czasie Europejski Bank Inwestycyjny dołączył do banków, które nas finansują (...), pozwala być dobrej myśli” – mówił prezes, nawiązując do zawartej kilka dni temu umowy z EBI na ośmioletnie finansowanie wartości ponad 250 mln zł. Przypomniał, że EBI dofinansowuje projekty proekologiczne JSW, przyczyniające się do m.in. do ochrony klimatu oraz poprawy stanu środowiska.

„Mam nadzieję, że kolejne projekty, chociażby takie jak produkcja wodoru, też mogłyby być finansowane w ramach mandatu EBI. Duże nadzieje wiążemy także z Europejskim Funduszem Innowacji, który dysponuje 10 mld euro na innowacyjne projekty; prezentujemy nasze projekty w Komisji Europejskiej, aby walczyć o te środki” – powiedział prezes JSW. Wskazał, że obecność węgla koksowego na liście surowców krytycznych ma korzystny wpływ na rozmowy z instytucjami finansowymi.

Uczestniczący w International Mining Forum przedstawiciel europejskiego Stowarzyszenia Surowców Krytycznych (Critical Raw Materials Alliance) Maurits Bruggink ocenił, że surowce krytyczne stają się coraz ważniejsze w polityce Unii Europejskiej. Jak mówił, o wpisaniu na listę decyduje wiele kryteriów, jednak ostateczna decyzja ma charakter polityczny.

„Tak naprawdę to, czy dany surowiec znajdzie się na liście, czy nie, jest decyzją polityczną” – mówił Maurits Bruggink. Wskazał jednak, że w pierwszej kolejności kluczowe jest spełnienie kryteriów merytorycznych, kwalifikujących do wpisania surowca na taką listę. Przypomniał, że w 2017 r. została ona rozszerzona z 14 do 27 surowców. „Byłoby dziwne, gdyby nagle lista miała się zmniejszyć i jeden z surowców miałby z niej zniknąć” – ocenił przedstawiciel europejskiego stowarzyszenia.

JSW jest największym w Unii Europejskiej producentem węgla koksowego oraz znaczącym wytwórcą koksu - produktu, bez którego niemożliwa byłaby produkcja stali. Właśnie znaczenie węgla koksowego i koksu dla przemysłu stalowego zdecydowało o wpisaniu tego rodzaju węgla na unijną listę surowców krytycznych.

jw/PAP